

POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 1

NA PRAWACH RĘKOPISU





POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 1/55 1 maja 1955 roku

Treść:

- Niemcy – Jednolita reprezentacja piłkarska Berlina
  – Usportowienie dziennikarzy sportowych
- Norwegia – Pierwsza mamucia skocznia w Norwegii
  – Wielkie zawody lekkoatletyczne w Oslo
- Szwajcaria – Szwajcarzy przygotowują się do Mistrzostw Europy w boksie
  – Nowy szybowiec szwajcarski
  – Film szkoleniowy z piłkarskich Mistrzostw Świata
- Szwecja – Pływacy szwedzcy naruszają przepisy amatorskie
  – Opłaty za transmisje telewizyjne ze spotkań piłkarskich w Szwecji
- USA – Jak w Ameryce zmienia się pojęcie amatorstwa...
  – Nielsen o amerykańskich zawodach w hali
  – Ataki przeciw Brundage'owi
- Węgry – "Equipe" o rozwoju sportu na Węgrzech
  – Honved wyjeżdża w lecie na tournée po Ameryce Południowej
  – Włosi i Francuzi na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie
- Włochy – Międzynarodowe plany koszykarzy włoskich

III. Wypowiedzi prasy zachodniej o sporcie krajów obozu pokoju

- Południowo-amerykański KOl protestuje przeciw amatorom państwowym
- Opór przeciwko państwowym amatorom wschodniego bloku
- Zachodnio-niemieckie komentarze na temat biegu Humanité
- Opinia o polskich hokeistach
- Właściwa proporcja liczby osób towarzyszących do liczby zawodników
- Paryska "Equipe" o spotkaniu Polska-Francja w gimnastyce
- Prasa belgijska o występach szermierzy polskich w Belgii
- "Equipe" o spotkaniu Polska-Francja w siatkówce
- Australijczyk Stephens w Warszawie – Sidło w Helsinkach

IV. Przygotowania olimpijskie

- Nowości w Melbourne
- Sprawa bieżni na stadionie w Melbourne
- Przygotowania bieżni olimpijskiej w Melbourne
- Szczegóły regulaminowe zawodów olimpijskich
- Nowe chmury nad Melbourne
- Generał Bridgeford odpowiada
- "Amatorskie podróże olimpijskie w roku 1956-ym"
- Prasa zachodnia o radzieckich przygotowaniach do IO
- Węgrzy zmniejszają ilość drużyn w rozgrywkach ligowych
- Warunki klimatyczne w Melbourne
- Trasy przejazdów do Melbourne

I. Z doświadczeń międzynarodowych organizacji sportowych

Australijska kandydatura na organizację Igrzysk Olimpijskich

"SEK", Hamburg, 4.4.1955.

W jednej z gazet zachodnich pojawiła się w pierwszych dniach kwietnia następująca karykatura przedstawiająca otwarcie Igrzysk Olimpijskich w Melbourne: Na niegotowych jeszcze trybunach pracują cieśle i malarze, u wejścia na stadion zebrane są do defilady poszczególne drużyny narodowe, ale jeszcze przed nimi wjeżdża na bieżnię walec, który zniwelować i wyrównać ma jądro stadionu i bieżnię... Zdać sobie należy sprawę, że wyłaniające się obecnie trudności z przygotowaniem Melbourne do Igrzysk były uprzednio przewidywane i za doprowadzenie do nich, poważną winę ponosi Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Winien on był mianowicie, przed podjęciem decyzji o przekazaniu Igrzysk Australii, sprawdzić szczegółowo miejscowe możliwości. Przypomnieć trzeba, że powierzenie Igrzysk piątemu kontynentowi stanowiło poważną niespodziankę dla świata sportowego. Kongres odbyty w Rzymie w roku 1949-ym podjął odpowiednią decyzję zresztą dopiero w trzecim głosowaniu. Melbourne otrzymywało kolejno 14, 18 i wreszcie dopiero 19 głosów wymagane do uzyskania przepisowej większości. Kandydatura Australii poparta była niewątpliwie dzięki temu, że sportowcy tego kraju od roku 1896-go, to znaczy od pierwszych nowoczesnych Igrzysk brali w nich udział w trudnych niewątpliwie warunkach. Aż do Igrzysk londyńskich (1948) uzyskali oni 14 zwycięstw olimpijskich. W Helsinkach zdobyli sześć dalszych złotych medali. Poza tym mają oni na swoim koncie szereg srebrnych i bronzowych medali, co oczywiście dla ośmiomilionowego narodu jest niemałym sukcesem. Poza znanymi wszystkim trudnościami przeprowadzenia Igrzysk w Australii w związku z zupełnie odmiennymi od europejskich, warunkami klimatycznymi, wziąć należy pod uwagę również odmienność mentalności sportowej Australijczyków. Australia jest mianowicie domeną sportu zawodowego. Pieniądz gra w sporcie australijskim zasadniczą rolę. Sportem zajmują się przede wszystkim ci, którzy mogą na nim zarobić, bądź jako zawodnicy, bądź też jako menażerowie, czy widzowie grający na rozlicznych totalizatorach i nielegalnie u bookmacherów sportowych.
W żadnym innym kraju na świecie nie są tak rozprzestrzenione zakłady sportowe. Jak wiadomo przedsiębiorstwa zakładów sportowych

. bookmacherzy szykują się już do działalności w okresie Igrzysk. Wszystkie organizacyjne i inwestycyjne przygotowania Igrzysk czynione są z perspektywą wykorzystania dla imprez zawodowych. W roku 1949 - trzeba przypomnieć - burmistrz Melbourne domagał się nawet od MKOl, wprowadzenia do programu bardzo popularnych w Australii zawodów żużlowych. Dalsze trudności wynikły z zawodami jeździeckimi, na co nie bez wpływu były przepisy gwarantujące monopol australijskich przedsiębiorców wyścigowych, oraz z zawodami strzeleckimi. Niezależnie od dalszego losu Igrzysk w Melbourne stwierdzić należy, że obciążają one bardzo poważnie konto MKOl. Szwedzka "Stckholms Tidningen" stwierdza, że panowie z MKOl winni byli w porę sprawdzić możliwości Australii, a nie wypominać obecnie: "gdybyśmy wcześniej o tym wiedzieli."
bo 1-55-M

"Brundage ostrzega"
"New York Herald Tribune", Paryż, 12.4.1955.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Avery Brundage, ostrzega organizatorów australijskich, że jeśli mające się odbyć w roku przyszłym Igrzyska Olimpijskie nie udadzą się, to "oznaczać to będzie nie tylko naruszenie autorytetu ruchu olimpijskiego, ale narazi również na ośmieszenie Australii wobec całego świata, o którym przez długie lata nie da się zapomnieć." Po ośmiodniowej inspekcji Brundage przemawiał na zorganizowanej specjalnie konferencji prasowej. Stwierdził on m.in. "Gdybym ja był odpowiedzialny za organizację Igrzysk w Melbourne, nie czuł bym się zbyt dumny z tego, co tu zrobiono." Na zadane przez jednego z dziennikarzy pytanie, Brundage odpowiedział, że nie jest jeszcze za późno odebrać Australii organizację Igrzysk. "Wiem co najmniej o trzech miastach, które na obecnym etapie podjęłyby się przystąpić do ich organizacji" - oświadczył on. Brundage zakomunikował następnie, że pokazywano mu plany, dotyczące zamierzonych prac. Jego jednak najbardziej interesuje, kiedy te plany będą zrealizowane. Uważa on, że zbyt wiele obiektów znajduje się jeszcze w fazie planowania. "W ciągu ostatnich lat powinniście byli posunąć się już znacznie dalej w realizacji waszych planów. Wciąż jeszcze planujecie budowę bieżni, wciąż jeszcze nie zdecydowaliście się odnośnie rozmiarów toru kolarskiego, a wasza wioska olimpijska wciąż jeszcze nie

przeniosła się z planów w rzeczywistość. Mimo, że pewien jestem waszej doskonałej organizacji, niemniej jednak większość tych urządzeń powinna była być wybudowana, jeszcze zanim zwróciliście się o powierzenie wam organizacji Igrzysk."

Brundage oświadczył, że wylatuje do Canberry w celu przeprowadzenia pilnych rozmów z premierem rządu australijskiego, Robertem Menzies. Odmówił on udzielenia informacji na temat spraw, które z nim chce poruszyć, dał jednak do zrozumienia, że zwróci się o zagwarantowanie przez rząd realizacji Igrzysk. W zakończeniu swego wystąpienia Brundage oświadczył: "W roku 1949-ym miasto Melbourne zapewniło MKOl, że podjęte zobowiązania wykona. Trzy lata później, kiedy niektóre państwa zwróciły się do nas z prośbą o odebranie Australii organizacji Igrzysk zapewniono nas ponownie, że wszystko będzie w porządku. W roku ubiegłym, kiedy jeszcze więcej państw zwróciło się o przeniesienie Igrzysk z Melbourne, przekonywaliśmy ich o niesłuszności podjęcia takiej decyzji. Wyjeżdżam z Melbourne rozmyślając - czy rzeczywiście wszystko będzie w porządku."

bo 1-55-M

Czy można i warto odebrać jeszcze Igrzyska Olimpijskie Australii

"Equipe" z 14.4.55.

Nasz artykuł z 25 marca pt. "Czy można jeszcze odebrać Igrzyska Olimpijskie Australii?" wywołał różny oddźwięk za granicą. Na ogół jednak przeważała opinia, że jest na to już za późno.

Podzielał zdaje się to zdanie również przewodniczący MKOl Brundage. Po przybyciu do Melbourne miał on jeszcze zaufanie do organizatorskich zdolności Australii. Powoli jednak jego opinia zmieniała się, a przy wyjeździe z Australii złożył oświadczenie, które narobi niewątpliwie niemało wrzawy. Spodziewa się on zapewne tym oświadczeniem zdopingować swych kolegów australijskich do energiczniejszego pokonywania zaistniałych trudności.

Życzymy jak najlepiej Australii, ale obawiamy się, że sytuacja stanie się jeszcze bardziej poważna. Strajk robotników zatrudnionych przy budowie stadionu, przerwany w czasie pobytu Brundage w Melbourne, podjęty zostanie zdaje się na nowo. Nie rozstrzygnięto bowiem problemów zasadniczych. Przerwa była tu tylko krótkim rozejmem...

P. Brundage bywa czasami brutalny, jednak jego uczciwość

i znajomość rzeczy nie powinny być poddawane w wątpliwość. Zapewne i inne strony tego zagadnienia musiały mu się nastręczyć - mianowicie wymagana przez prawo australijskie seria zastrzyków, które nie zawsze są dobrze znoszone przez znajdujących się w formie zawodników...

Z drugiej strony dowiedzieliśmy się o gotowości zastąpienia Melbourne przez Filadelfię. Bruksela już przedtem zgłosiła swą kandydaturę. W razie konieczności Budapeszt, Lozanna i Rzym mogłyby przyspieszyć swoje przygotowania.

Filadelfia wydaje się jednak najbardziej możliwą do przyjęcia, ponieważ w zasadzie Igrzyska w roku 1956 winny być powierzone jakiemuś miastu pozaeuropejskiemu. Może być również Detroit, Meksyk albo Tokio, wyznaczone już w roku 1940.

Taka jest sytuacja. Kongres w Paryżu będzie miał ciężkie problemy do rozwiązania. Dobrze, że olimpijski areopag zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim ciąży.
bo 1-55-n

Opozycja we władzach MKOl przeciw Melbourne
"SEK", Hamburg, 20.4.1955.

Po przeprowadzonej przez Avery Brundage'a podróży inspekcyjnej do Australii i stwierdzonych przez niego poważnych brakach w przygotowaniu Igrzysk znów odezwały się głosy oponentów przeciw organizacji Igrzysk w Melbourne. Wiceprzewodniczący MKOl, Francuz Massard oświadczył: "Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze, obawiam się jednak, że będzie wprost odwrotnie. Okazało się, że Igrzyska będzie można przeprowadzić w Australii tylko z największymi trudnościami, jest już teraz jednak za późno, aby coś zmienić." W dużo ostrzejszej formie ustosunkował się do zaniedbań australijskich Fin Erick von Frenckell. W udzielonym wywiadzie zarzucił on Australijczykom podawanie fałszywych informacji w okresie dyskusji w sprawie powierzenia im Igrzysk. "To wielki bluf ze strony Australii stwierdzać, że są oni na 18 miesięcy przed Igrzyskami znacznie bardziej zaawansowani, niż Helsinki w tym samym okresie." Nigdy przed tym, stwierdził Frenckell, w historii Igrzysk Olimpijskich nie było wypadku takiego wprowadzania w błąd, jak tym razem ze strony Australii. Zapytany, czy jest za późno na przeniesienie Igrzysk do innej miejscowości, Frenckell odpowiedział:

"Nie, nie jest za późno. Takie miasto na przykład, jak Budapeszt byłoby w stanie przejąć Igrzyska i zapewnić wszystkie konieczne urządzenia. Nie wierzę jednak, żeby MKOl zmienił swoją decyzję." Również inne głosy świadczą, że na sesji MKOl w Paryżu trzeba się liczyć z ożywioną dyskusją. Ostatnie słowo w tej sprawie padnie oczywiście w Paryżu
bo 1-55-M

Strzelectwo i kolarstwo na Igrzyskach w Melbourne...
"SEK", Hamburg, 21.3.1955.

Prasa szwedzka donosi, że przeprowadzenie konkurencji strzeleckich na Igrzyskach olimpijskich w Melbourne jest zagrożone. Ustawy obowiązujące w Australii zabraniają wwozu broni i amunicji w pewnych określonych warunkach i to stanowić może zasadniczą przeszkodę uwzględnienia strzelectwa w programie olimpijskim. Jeżeliby nie mogło dojść do nich w Australii, Szwedzi wyrażają gotowość przeprowadzenia olimpijskich konkurencji strzeleckich w swoim kraju. Redaktor Larsson, sekretarz Międzynarodowej Federacji Strzeleckiej (UIT) oświadczył, że Federacja ma pewne trudności w dojściu do porozumienia z władzami australijskimi, nie zajmowała się jeszcze jednak sprawą ustalenia innej miejscowości, w której miałyby być przeprowadzone zawody strzeleckie. Według posiadanych informacji w Australii istnieje tylko jeden jedyny klub zajmujący się również strzelectwem. Poza tym strzelectwo uprawiane jest wyłącznie w zrzeszeniach wojskowych. Również i Dania zainteresowana jest australijskimi trudnościami w przeprowadzeniu poszczególnych konkurencji olimpijskich. Duńczyków interesuje najbardziej los torowych zawodów kolarskich, które nie odbyłyby się w Melbourne w związku z tamtejszymi możliwościami wybudowania wyłącznie toru drewnianego o nieprzepisowej długości. Gdyby decyzja UCI i MKOl przewidywała w tym wypadku rezygnację z zawodów kolarskich na torze w Australii, Duńczycy byliby gotowi zorganizować te zawody w Kopenhadze.
bo 1-55-M

Zakulisowe walki o Igrzyska roku 1960-go
"SEK", Hamburg, 11.4.1955.

Prasa szwajcarska publikuje szczegóły dotyczące zakulisowych przygotowań do głosowania nad sprawą powierzenia organizacji Igrzysk Olimpijskich w roku 1960-ym. Ostro krytykuje się postawę rzeczników Rzymu, którym zarzuca się niewłaściwe metody walki przeciw kandydaturze Lozanny. Jednocześnie jednak prasa szwajcarska przytacza zastosowane przez przedstawicieli Lozanny środki, które również wcale nie mogą pretendować do określenia, jako lojalne. Obok poważnej akcji propagandowej, prowadzonej już od dłuższego czasu, przedstawiciele Lozanny odbyli ostatnio długotrwałą podróż "werbunkową", odwiedzając działaczy olimpijskich we Francji, Anglii, Brazylii, Urugwaju, Argentynie, Meksyku, Panamie, Kolumbii, Venezueli, Kubie i Stanach Zjednoczonych. Olimpijscy komiwojażerowie z Lozanny uzyskali poparcie oficjalnych przedstawicielstw dyplomatycznych Szwajcarii, które na polecenie Szwajcarskiego MSZ udzielały im wszędzie daleko idącej pomocy. W najbliższym czasie podróże przedstawicieli Lozanny mają być kontynuowane w Europie. Również i pozostali kandydaci na organizację następnych Igrzysk Olimpijskich, Rzym, Bruksela, Budapeszt, Detroit i Tokio, wysyłają swoich przedstawicieli na podobne podróże werbunkowe. Nie próżnują także kandydaci na Igrzyska Zimowe. Wszyscy członkowie MKOl otrzymują kilogramy materiałów propagandowych. W miarę zbliżania się terminu sesji MKOl w Paryżu należy się spodziewać intensyfikacji zakulisowych walk o wpływy i głosy.
bo 1-55-M

Kandydatura Innsbrucka na Igrzyska Olimpijskie
"Sport", Zurich, 25.2.1955.

W magistracie Innsbrucka doręczono kanclerzowi MKOl, Otto Mayerowi, oficjalny wniosek tego miasta na powierzenie organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich 1960 roku. Kanclerz MKOl studiował uprzednio wspólnie z członkiem MKOl, Egipcjaninem, Mohammed Paszą, wszystkie projekty olimpijskie oraz zlustrował trasy w Innsbrucku i w Seefeld. Przedstawiciele Komitetu otrzymali jednocześnie wszystkie załączniki, dotyczące zaprojektowanych urządzeń, a mianowicie: sztucznego lodowiska w Tiwoli, skoczni narciarskiej dla kombinacji na górze Isel, powiększenia

skoczni na górze Isel z trybunami na 50000 widzów, wioski olimpijskiej i toru bobslejowego w Igls. Innsbruck pozostaje w stosunku do obu pozostałych wnioskodawców, Garmisch-Partenkirchen i St.Moritz nieco w tyle. Garmisch posiada już obecnie wszystkie potrzebne urządzenia, St.Moritz brakuje wyłącznie sztucznego lodowiska, którego budowa jest już zagwarantowana. Ponieważ jednak stolica Tyrolu ma zapewnienie pomocy ze strony rządu austriackiego, Kanclerz Mayer jest zdania, że nie należy nie doceniać szans tego miasta.
bo 1-55-M

Ponowny wniosek NRD do MKOl
"SEK", Hamburg, 11.4.1955.

Sekretariat Generalny Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ogłosił, że na posiedzenie MKOl, które odbyć się ma w czerwcu w Paryżu wpłynęło szereg nowych wniosków o afiliację. Między ubiegającymi się o przyjęcie jest znów Niemiecka Republika Demokratyczna. Jak wiadomo, ostatnio nastąpiły zmiany w kierownictwie Komitetu Olimpijskiego NRD, które ułatwić mają podjęcie pozytywnej decyzji przez MKOl.
bo 1-55-M

"Niemcy Wschodnie zasługują na olimpijskie uznanie"
"Equipe" z 1.4.55.

Z okazji biegu "Humanité" przebywał w Paryżu sekretarz generalny Komitetu Olimpijskiego NRD p.Helmuth Behrendt. Wykorzystał on tę okazję, by złożyć wizytę p.Armand Massard (wiceprzewodniczący MKOl) i porozmawiać w sprawie uznania olimpijskiego, o co na próżno dotąd stara się NRD.

"Na kongresie w Atenach odrzucono nasz wniosek 31 głosami przeciwko 14 powiedział nam p.Behrendt, mamy nadzieję, że MKOl przyjmie nasz wniosek na najbliższej sesji w Paryżu. Czyż wniosek nasz nie jest logiczny ? Czy się tego chce, czy nie chce, istnieją dwa odrębne państwa niemieckie, ze swoimi rządami i swoimi własnymi organizacjami.

Przyjęto do MKOl dwa komitety olimpijskie Chin. Byłoby wysoce niesprawiedliwie, gdyby sportowcy NRD mieli być pozbawieni prawa uczestnictwa w zawodach olimpijskich.

Nasze osiągnięcia sportowe, szczególnie, jeżeli chodzi o

sport kobiecy, powinny nas uprawniać do swobodnej konfrontacji poziomu naszych sportowców we wszelkich zawodach międzynarodowych ze sportowcami zagranicznymi. Czyż nie jest to podstawowym warunkiem do wszelkiego postępu ?"
bo 1-55-n (Raymond Meyer)

Toronto też chce organizować Igrzyska
"Sport", Zurich, 18.3.1955.

Kanadyjski Komitet Olimpijski ogłosił, że wniosek miasta Toronto mimo upłynięcia terminu zgłoszeń w dniu 28.2.1955, będzie jeszcze przekazany do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.
bo -55-M

O wprowadzenie oficjalnej punktacji ogólnej na Igrzyskach Olimpijskich
"Equipe" z 8.4.55.

"Karta Olimpijska nie przewiduje oficjalnej punktacji ogólnej na Igrzyskach Olimpijskich. Węgry obiecały, że w wypadku przeprowadzenia Igrzysk w Budapeszcie, przeszkodzą prasie i radiu w ogłaszaniu punktacji ogólnej po każdym dniu Igrzysk. Całe szczęście, że we Francji nikt nie może zabronić prasie publikować to co się jej podoba. W każdym razie ciekawe, co pisałyby gazety wschodnio-europejskie (włącznie z Węgrami), gdyby w ogólnej klasyfikacji ZSRR prowadził przed Stanami Zjednoczonymi ?"
bo 1-55-n

Prowokacyjny wniosek Komitetu Olimpijskiego Formozy
"Equipe" z 14.4.55

Komitet Olimpijski Formozy złożył wniosek do Międz.Komitetu Olimpijskiego o wykluczenie z MKOl Chin Pekinu. Wniosek Formozy ma mało szans na zatwierdzenie go na sesji MKOl w Paryżu.
bo 1-55-n

Igrzyska Śródziemnomorskie w Barcelonie
"Equipe" z 6.4.55.

Na odbytej w Barcelonie konferencji prasowej organizatorzy Igrzysk Śródziemnomorskich, które odbędą się w lipcu br. podali do wiadomości, że zgłosiły się następujące kraje: Egipt, Hiszpania, Francja, Grecja, Włochy, Liban, Malta, Monaco, Syria i Turcja. Oczekuje się udziału około 1.500 zawodników i 300 dziennikarzy.
bo 1-55-n

Czy słuszny jest regulamin Pucharu Europy w gimnastyce ?
"Equipe" z 7.4.55.

Zorganizowane z inicjatywy Federacji Niemiec (zachodnich) i zatwierdzone przez Międzynarodową Federację Gimnastyki zawody o Puchar Europy mają tylko względną wartość. Regulamin pozwalający każdej Federacji zgłosić tylko 2 zawodników, eliminuje co najmniej 6 równie dobrych, jak dwaj pierwsi, gimnastyków radzieckich, kilku gimnastyków niemieckich, szwajcarskich, czeskich itd. To jest zapewne powodem, że projekt Pucharu Europy został zatwierdzony przez Międzynarodową Federację bardzo słabą większością głosów. Jakby nie było jest on dobrym wypełnieniem luki, jaka powstaje między mistrzostwami świata i Igrzyskami Olimpijskimi.
bo 1-55-n

"Equipe" z 13.4.55

Niespodzianką w gimnastycznym Pucharze Europy byli dwaj Skandynawowie, Fin Leimuvirta i Szwed Cronstedt. Obaj młodzi i wysocy (1,80 m) przedstawiają typ dynamicznych gimnastyków. Zdaniem prasy niemieckiej mogą oni za dwa lata pokonać gimnastyków radzieckich.

Trener gimnastyków radzieckich, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca, zapytany o powód nieobecności mistrzów świata Muratowa i Czukarina, odpowiedział, że obaj są kontuzjowani. Całkiem naturalnie i bez uśmiechu trener radziecki dodał, że ZSRR posiada obecnie mniej więcej 500 gimnastyków, którzy przedstawiają ten sam poziom, co Muratow, czy Czukarin, są od nich jednak znacznie młodsi.
bo 1-55-n

Hokejowe plany na przyszłość

"Sport", Zurich, 9.3.1955.

Komentator "Sportu", rozpatrując szanse poszczególnych państw na turnieju olimpijskim w Cortinie, stwierdza, że Kanadyjczycy będą na nim reprezentowani najprawdopodobniej jednak przez drużynę słabszą niż Penticton V. Zdaniem komentatora, żadna z drużyn mogących uchodzić za amatorską według wymogów zbliżonych do statutów MKOl, nie osiągnęła jeszcze dostatecznego poziomu gry. Wymienia on przy okazji najcharakterystyczniejsze dla kanadyjskiego warunki, w których mianowicie dobre drużyny nie należące do lig zawodowych, a więc uchodzące za amatorskie, zatrudniają przeważnie byłych zawodowców. albo nawet zawodników posiadających jeszcze licencję zawodową i płacą odpowiednio wysokie gaże. Komentator "Sportu" uważa, że większe od Kanadyjczyków szanse na Igrzyskach olimpijskich mają Amerykanie, których drużyna składa się w znacznym stopniu ze studentów, mogących jeszcze do roku 1956-go znacznie podnieść swój poziom. Komunikując o przyznaniu Związkowi Radzieckiemu organizacji Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie w roku 1957 "Sport" stwierdza, że przyznanie to było warunkowe. Kongres LIHG uzależnia mistrzostwa w Moskwie według tej relacji od wypełnienia przez organizatorów trzech warunków. Wszyscy dziennikarze i sprawozdawcy radiowi, którzy o to poproszą, mają otrzymać wizy wjazdowe, zaś drużyny, które do ZSRR przyjechać będą chciały samolotami swoich narodowych linii lotniczych, muszą otrzymać zapewnienie, że aż do samego celu podróży zapewni się prawo wlotu tym samolotom, a organizatorzy pokryją część kosztów przyjazdu zgłoszonych drużyn. Kongres miał postanowić, że jeżeli radzieckie władze sportowe nie wypełnią wymienionych warunków, to Mistrzostwa powierzone zostaną Austrii, względnie Czechosłowacji.

bo 1-55-M

Podróże p. Joinarda

"Equipe" z 7.4.55.

Przewodniczący Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI) wybrał się na prowincję, gdzie rozdał kilka medali "Zasługi Kolarskiej". Nareszcie wykonał jakąś konkretną robotę, daleko bardziej pożyteczną, niż wznowienie wyścigów średniodystanso-

wych, czy opracowanie nowego statutu menażerów kolarskich. Sir Winston Churchill przekazał władzę Sir Anthony Edenowi. Czy przewodniczący Joinard nie uważa, że...
bo 1-55-n

Mistrzostwa Europy w koszykówce w 1957 roku w Genewie

"Equipe" z 10.4.55

Normalnie organizacja mistrzostw Europy w koszykówce przyznawana jest temu państwu, które zajęło pierwsze miejsce na ostatnich mistrzostwach. W drodze wyjątku, kandydaturę na mistrzostwa w 1957 roku zamierza postawić Genewa, ponieważ Międz. Federacja Koszykówki obchodzi w 1957 roku swoje 25-lecie i mistrzostwa Europy wchodziłyby w ramy uroczystości jubileuszowych.
bo 1-55-n

Przepisy koszykówki wymagają zasadniczych zmian

"Equipe" z 7.4.55

Po przegranej z reprezentacją USA na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach kierownik drużyny radzieckiej powiedział: "By wygrywać trzeba mieć graczy o wzroście ponad 2 metry. Bądźcie spokojni. Do zobaczenia w Melbourne. W ZSRR nie brak wielkoludów".

Problem wzrostu staje się obecnie rzeczywiście decydującym faktorem w koszykówce, a jest to wszechstronna i pożyteczna dyscyplina sportu, którą uprawiać chciałoby dużo młodzieży. W pogoni za mistrzami trenerzy szukają jednak tylko narybku o wysokim wzroście.

Szereg dyscyplin, jak boks, zapasy itp. rozwiązało ten problem ustanawiając kilka kategorii wag. Myślano już o tym, by w koszykówce ograniczyć wzrost graczy. W ten sposób jednak poza zasięgiem tej gry znalazłoby się szereg jej miłośników.

Również szereg problemów technicznych w koszykówce hamuje jej rozwój. Sytuacja dojrzała do tego, by poważnie zastanowić się nad zmianami przepisów w piłce koszykowej.
bo 1-55-n

"Mistrzostwa Europy Zachodniej" w lekkiej atletyce zagrożone
"Equipe" z 1.4.55

Projektowane pod nazwą Challenge Martini (słynna fabryka koniaków) mistrzostwa Europy Zachodniej w lekkiej atletyce, które odbyć się miały po raz pierwszy 24 i 25 września w Paryżu, wydają się poważnie zagrożone. W zawodach miały wziąć udział reprezentacje Francji, Niemiec Zachodnich, Belgii, Holandii albo Szwajcarii, Anglii i Włoch. Tymczasem po wyrażeniu wstępnej zgody, wycofuje się z zawodów Angielska Federacja Lekkiej Atletyki, która uważa, że impreza ma charakter... handlowy.

Sekretarz Generalny Belgijskiej Federacji L.A. Clemmé, który jest inspiratorem tych "mistrzostw" nie rezygnuje jednak ze swego projektu i zamierza skłonić do uczestnictwa Szwecję, by znaleźć reprezentację, która byłaby w stanie zagrozić Niemcom Zachodnim.
bo 1-55-n

Australia domaga się włączenia bez eliminacji do olimpijskiego turnieju piłkarskiego
"Equipe" z 14.4.55

Australijski Związek Piłkarski protestuje przeciwko decyzji FIFA, włączającej Australię do eliminacyjnych rożgrywek o wejście do turnieju na Igrzyskach Olimpijskich. Australia twierdzi, że winna być dopuszczona do turnieju bez eliminacji, jako gospodarz Igrzysk, tak jak to było na poprzednich Igrzyskach w wypadku Finlandii.

W czerwcu br. wyjeżdża na tournée piłkarskie do Australii szwedzka drużyna piłki nożnej, która w ciągu półtoramiesięcznego pobytu rozegra tam 13 spotkań. W sierpniu grać będzie w Australii drużyna Afryki Południowej.
bo 1-55-n

Międzyklubowe mistrzostwa o Puchar Europy 1955/1956
"Equipe" z 1.4.55

Na zebranie organizacyjne międzyklubowych mistrzostw w piłce nożnej o Puchar Europy przybyli do Paryża pierwsi delegaci zagraniczni - węgierski wiceminister Sportu Gustav Sebes i odpowiedzialny za kontakty międzynarodowe Istvan Krajcowic.

Opuścili oni przed tygodniem Budapeszt. Po drodze oglądali spotkanie CSR-Austria w Brnie i Niemcy-Włochy w Stuttgarcie, a następnie zobaczą w Paryżu mecz Francja-Szwecja.

...Wspaniały nastrój panuje na tym zebraniu. Gdy widzimy np. fraternizację delegatów węgierskich i hiszpańskich, którzy wymieniają stare wspomnienia piłkarskie, dziwić się musimy, dlaczego myśl zorganizowania mistrzostw Europy natrafiała dotąd na tak duże trudności.

Regulamin rozgrywek o międzyklubowy Puchar Europy jest bardzo prosty: W rozgrywkach eliminacyjnych bierze udział 16 drużyn klubowych. Każda runda obejmuje dwa mecze u siebie i na wyjeździe. Spotkania pierwszej rundy zostaną wyznaczone przez Komitet Wykonawczy Pucharu. Partnerzy w następnej rundzie będą zestawiani w drodze losowania. Rozgrywki trwać będą od sierpnia 1955 do maja albo czerwca 1956 włącznie (bez przerwy zimowej). Spotkania będą rozgrywane w dnie powszednie i o ile możności przy sztucznym oświetleniu, by nie przeszkadzać w wewnętrznych rozgrywkach piłkarskich poszczególnych krajów. Gospodarz spotkania otrzymuje cały dochód z meczu i pokrywa wszelkie koszty organizacji spotkania. Finał Pucharu Europy odbędzie się w Paryżu.

Ukonstytuowano Komitet Organizacyjny Pucharu Europy, w skład którego weszli: Bedrignans (Francja), jako przewodniczący. Jako wiceprzewodniczący - Sebes, odpowiedzialny za Węgry, ZSRR, Austrię, Jugosławię i CSR oraz Bernabeu (Hiszpania), który odpowiedzialny będzie za Hiszpanię, Portugalię i Włochy.

Dalsi członkowie Komitetu to - sekretarz generalny "Chelsea" Battersby, odpowiedzialny za Anglię, Szkocję, Szwecję i Danię, przewodniczący FC "Saarbruecken", Keller, odpowiedzialny za Saarę, Belgię i Holandię, przewodniczący "Servette de Genève", Piannulunga, odpowiedzialny za Szwajcarię i Francję i sekretarz generalny "Rot-weiss" Essen, Jansen, odpowiedzialny za Niemcy Zachodnie.

Przedstawiciele klubów ZSRR i CSR nie byli obecni na zebraniu. Federacja węgierska zastrzegła sobie jeszcze prawo wyznaczenia klubu, który będzie ją reprezentował w mistrzostwach.

bo 1-55-n

"Equipe" z 8.4.55

W utrzymanym w przyjaznym tonie piśmie, przewodniczący Sekcji Piłki Nożnej ZSRR zakomunikował nam, że żadna radziecka drużyna klubowa nie będzie mogła wziąć udziału w Pucharze Europy. Powodem tego są panujące w ZSRR warunki klimatyczne, które nie pozwalają na rozgrywanie spotkań piłkarskich w okresie od listopada do marca, tj. między innymi w tym okresie, kiedy przewidziane są rozgrywki o Puchar Europy. Jakkolwiek całkowicie rozumiemy motywy odmowy, żałujemy, że żaden klub radziecki nie weźmie udziału w imprezie o takim zasięgu, jak Puchar Europy.

bo 1-55-n

Organizacja Mistrzostwa Świata w pięcioboju nowoczesnym

"Sport", Zurich, 11.3.1955

W Bernie ukonstytuował się Komitet Organizacyjny Mistrzostw Świata w pięcioboju nowoczesnym, które przeprowadzone maja być w Szwajcarii, w dniach od 22 do 26-go października br. Mistrzostwa postanowiono przeprowadzić na terenach Federalnej Wyższej Szkoły Gimnastyki i Sportu w Magglingen. Organizatorzy liczą się z udziałem 12 do 15 krajowych reprezentacji, z których każda liczyć ma trzech zawodników i dwie osoby towarzyszące.

bo 1-55-M

Odznaczenie międzynarodowych sędziów piłkarskich

"France Football" z 5.4.55

Komisja Sędziowska Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) przyznała na swym ostatnim posiedzeniu specjalną odznakę sędziego międzynarodowego Anglikowi Clough, Czechosłowakowi Charouzek i Koreańczykowi Kim Duk Chun.

bo 1-55-n

II. Sytuacja wf. i sportu za granicą

A r g e n t y n a

Argentyńska drużyna koszykówki przyjeżdża do Europy
"Equipe" z 13.4.55

W końcu sierpnia 1955 przyjeżdża do Europy mistrzowska drużyna koszykarzy argentyńskich "Club Atletico River Plata". Koszykarze ci należą do jednego z największych klubów Argentyny - 70.000 członków. Argentyńczycy zamierzają rozegrać spotkania we Francji, Bełgii, Szwajcarii, Włoszech, Hiszpanii, Holandii i Niemczech.
bo 1-55-n

B e l g i a

Postanowienie Rady Miejskiej Brukseli
"Sport", Zurich, 25.2.1955

Rada Miejska Brukseli postanowiła przejąć wszelkie koszta związane z przygotowaniami miasta do organizacji Igrzysk Olimpijskich w roku 1960, zgodnie z wnioskiem złożonym do MKOl. W grę wchodzi przede wszystkim powiększenie stadionu Heysel i budowa nowego stadionu pływackiego.
bo 1-55-M

Belgowie wzmacniają swoją reprezentację lekkoatletyczną
"SEK", Hamburg, 13.4.1955

Belgijski Związek Lekkoatletyczny postanowił w roku bieżącym wzmocnić swoją reprezentację lekkoatletyczna poprzez ściągnięcie zawodników z terenów kolonialnych. W pierwszym rzędzie dotyczyć to będzie skoczków wzwyż z Konga Belgijskiego. Wyłonieni zawodnicy z kolonii mają także startować w barwach Belgii na Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne.
bo 1-55-M

B u ł g a r i a

Bułgaria zamierza zaangażować francuskiego trenera narciarstwa
"Equipe" z 15.4.55

Bułgarska Federacja Narciarska zwróciła się do przebywają-

cej w Bułgarii grupy narciarzy francuskich o przysłanie trenera, który byłby w stanie przygotować narciarzy bułgarskich do Igrzysk Olimpijskich.
bo 1-55-n

Spotkania akademickich drużyn siatkówki Bułgarii i Francji
"Equipe" z 15.4.55

W Sofii odbyło się spotkanie akademickich reprezentacji Bułgarii i Francji. Mimo bardzo dobrej gry siatkarze francuscy ulegli po ostrej walce w stosunku 3:1. Za ambitną i kolektywną grę akademicy francuscy zostali nagrodzeni długotrwałymi oklaskami przez publiczność Sofii
bo 1-55-n

F i n l a n d i a

Kryzys sportu fińskiego
"SEK", Hamburg, 4.4.1955

Sport fiński znalazł się w ostatnim okresie czasu w poważnych trudnościach wywołanych względami politycznymi. Trudności spowodują, że w roku bieżącym państwowe reprezentacje fińskie w różnych dyscyplinach sportu będą poważnie osłabione. Dotychczas zespoły reprezentacyjne wyłaniane były z członków dwóch najpoważniejszych związków sportowych FGIF-mieszczańskiego oraz AIF-robotniczego. Dalszym etapem współpracy tych dwóch związków miało być utworzenie jednolitego Związku Związków Sportowych. 31-go marca zakończone zostały długo trwające rozmowy między przedstawicielami obu organizacji, w których uzgodniono sprawę wspólnego przedstawicielstwa. Przeciwko utworzeniu jednolitego związku wystąpiła następnie opozycja, utworzona w związku robotniczym. Na burzliwym posiedzeniu kierownictwa AIF, rzecznicy połączenia, przewodniczący AIF, minister spraw wewnętrznych, socjaldemokrata, Väinö Leskinen, drugi wiceprzewodniczący, Arvi Heiskanen, oraz pięciu dalszych członków komitetu wykonawczego podało się do dymisji. Dymisja została przyjęta i w tej chwili elementy opozycyjne, które objęły kierownictwo nad Związkiem, wypowiadają się przeciwko jego rozwiązaniu i włączeniu do jednolitego organu kierowniczego sportu fińskiego. Ostateczne decyzje podjęte mają być wprawdzie

dopiero za dwa tygodnie, ale nikt nie wierzy w to ażeby kryzys, w którym znalazł się sport fiński, mógł być zlikwidowany w krótkim czasie. Jeśli nie dojdzie do ustalenia zasad współpracy między FGIF a nowym kierownictwem AIF, poważne trudności wyłonią się również w dziedzinie międzynarodowego przedstawicielstwa sportu fińskiego. Komentarze pochodzące z Finlandii stwierdzają możliwość przegrania wszystkich międzynarodowych spotkań w roku bieżącym i bardzo poważne osłabienie ekipy fińskiej na Igrzyska Olimpijskie w Melbourne. Przepaść, która zarysowała się w sporcie fińskim przebiega przez wszystkie dyscypliny, i tak na przykład, mistrz Finlandii w piłce nożnej, to należący do AIF klub Pyrkivä. Również Nikkinen, Valkama, Hellsten i Lindroos należą do AIF. Szereg najlepszych zapaśników Finlandii, to również członkowie AIF.
bo 1-55-M

Pierwsze skutki rozbicia w sporcie fińskim
"SEK", Hamburg, 11.4.1955

Po rozbiciu, które nastąpiło w sporcie fińskim (donosimy o tym w innym miejscu Biuletynu) zorganizowana została konferencja przedstawicieli ligowych klubów piłkarskich w sprawie dalszego losu rozgrywek ligowych. Spośród 45 klubów należących do AIF, 37 wyraziło zgodę na przystąpienie do oficjalnego Związku Piłki Nożnej, tylko cztery trzecioligowe kluby pozostały wierne robotniczej organizacji AIF.
bo 1-55-M

F r a n c j a

Koszykarze francuscy żądają obozów treningowych
"Equipe" z 29.3.55

Po przegranej reprezentacji Francji z Włochami w Trieście, trener francuskiej drużyny koszykówki, Robert Busnel, zwala winę w pierwszym rzędzie na niedostateczne przygotowanie swojej drużyny. Podczas gdy Włosi przygotowywali się przez 10 dni na specjalnym zgrupowaniu, Francuzi zebrali się dopiero przed samym wyjazdem do Włoch. W związku ze zniesieniem obozów treningowych, Busnel nie widzi możliwości dobrego przygotowania swojej drużyny do Olimpiady. Jedyną okazją zgrania się Francuzów

będą mistrzostwa Europy w Budapeszcie.

Busnel uważa, że drużyna, która ma zamiar wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich, powinna już teraz przystąpić do regularnego szkolenia swojej kadry narodowej na częstych zgrupowaniach.

bo 1-55-n

"Francuska" reprezentacja piłki nożnej

"Equipe" z 7.4.55

"W komentarzu ze spotkania Francja - Szwecja, zamieszczonym w "Semaine Sportive", wychodzącej w Lozannie, czytamy, że publiczność francuska nie oklaskiwała kierownika napadu francuskiej jednostki Celestina Olivera, rezerwując swą sympatię dla ulubieńców, którzy nazywają się Kopa, Głowacki, Uljaki (nie grał w tym meczu - z pochodzenia Węgier - dop.red.), Wiśniewski, itp. Nie zauważyliśmy ("Equipe"), by Oliver zbierał mniej oklasków niż jego koledzy. W każdym razie publiczność paryska darzy nie mniejszą sympatią graczy pochodzenia polskiego, niż Olivera... w którego żyłach płynie krew hiszpańska.

bo 1-55-n

Szczypiornistki francuskie przerywają grę w czasie spotkania w Jugosławii

"Equipe" z 14.4.55

Prasa jugosłowiańska piętnuje zachowanie się żeńskiej ekipy piłki ręcznej szkoły Simon-Siegel (Francja), która na trzy minuty przed końcem spotkania w Suboticy zeszła z boiska niezadowolona z sędziego, który przyznał trzecią bramkę Jugosłowiankom (do tego czasu prowadziły one 2 : 1).

Organizator spotkania ma zamiar wysłać zażalenie do Francuskiej Federacji Piłki Ręcznej.

bo 1-55-n

H o l a n d i a

Holandia proponuje międzynarodowy turniej piłkarski reprezentacji miast

"Equipe" z 8.4.55

Holenderska Federacja Piłki Nożnej proponuje zorganizowa-

nie turnieju między reprezentacjami miast europejskich. W turnieju przewidywany jest udział reprezentacji Amsterdamu, Paryża, Berlina, Londynu, Brukseli i Moskwy. Piłkarze radzieccy przyjęli propozycję i oczekiwani są w Amsterdamie 25 czerwca, w zamian za co żądają meczu rewanżowego w Moskwie.

bo 1-55-n (U.P.)

N i e m c y

Jednolita reprezentacja piłkarska Berlina

"SEK", Hamburg, 23.3.1955

W dniu 11-go maja, po raz pierwszy wystąpić ma w spotkaniu międzynarodowym ogólnoberlińska reprezentacja piłkarska. Rozegra ona na stadionie im. Waltera Ulbrichta mecz z reprezentacją Pragi. Zespół reprezentacyjny ustalony ma być przez przedstawicieli obu Związków piłkarskich. W kołach fachowych przypisuje się wielkie znaczenie temu zapoczątkowanemu obecnie ścisłemu kontaktowi piłkarzy zachodu i wschodu. W Berlinie zachodnim uważa się, że kontakt ten przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia poziomu zachodnio-berlińskiej piłki nożnej. Niektóre propozycje idą nawet tak daleko, że wysuwają wnioski włączenia paru czołowych drużyn piłkarskich z Berlina Zachodniego do ligi NRD.

bo 1-55-M

Usportowienie dziennikarzy sportowych

"Equipe" z 7.4.55

Z okazji spotkania piłkarskiego Niemcy Zachodnie - Włochy odbył się w Stuttgarcie kongres sprawozdawców sportowych Niemiec Zachodnich.

Spośród 735 dziennikarzy, 22 jest w wieku lat 2o-25, 344 liczy od 3o-45 lat, 5o przekroczyło 6o rok życia. Tylko 5 spośród 735 nie uprawiało nigdy sportu.

bo 1-55-n

N o r w e g i a

Pierwsza mamucia skocznia w Norwegii

"SEK", Hamburg, 21.3.1955

W Norwegii rozpatrywane są obecnie dwa projekty budowy ma-

muciej skoczni narciarskiej. Największe szanse realizacji ma plan przebudowy skoczni Vikersund, oddalonej tylko o parę godzin jazdy od Oslo. Skocznia ta, której rekord wynosi 98 m, wymaga tylko nieznacznych poprawek dla uzyskiwania skoków powyżej 1oo metrów. Podkreślić należy, że dotychczasowe stanowisko Związku Norweskiego, który sprzeciwiał się budowie skoczni mamucich, miało niemały wpływ na nowe postanowienia Międzynarodowej Federacji narciarskiej, ograniczającej ilość tego rodzaju skoczni specjalnymi przepisami dotyczącymi zatwierdzania ich przez komisje FIS. Związek Norweski będzie obecnie musiał oczywiście zmienić oficjalnie swoje dawne stanowisko, ażeby uzyskać zgodę FIS na wybudowanie i oddanie do eksploatacji tej trzeciej obok Oberstdorf i Planicy mamuciej skoczni narciarskiej.
bo 1-55-M

Wielkie zawody lekkoatletyczne w Oslo
"Equipe" z 15.4.55

W dniach 14 i 15 lipca odbędzie się na stadionie Bislet w Oslo wielki meeting lekkoatletyczny z okazji jubileuszu "Oslo Turnforening". Na zawody zaproszono Iharosa, Csermaka, Kovacsa i Rozsnyoiá (Węgry), Steinesa, Geistera, Luega, Bonatha (Niemcy), Karvonena, Kauhanena, Julina i Tuomaala (Finlandia), Sidło i Chromika (Polska), Nielsena (Dania). Niebawem zostaną wysłane dalsze zaproszenia.
bo 1-55-n

S z w a j c a r i a

Szwajcarzy przygotowują się do mistrzostw Europy w boksie
"Sport", Zurich, 23.3.1955

Szwajcarski Związek Bokserski ma zamiar wysłać na Mistrzostwa Europy w boksie czterech zawodników. Dotychczas nie wymieniono jeszcze żadnych nazwisk, ale przewiduje się wzięcie pod uwagę Vogta, Spiessa, Büchi i Handschina.
bo 1-55-M

Nowy szybowiec szwajcarski
"Sport", Zurich, 18.3.1955

Na podstawie projektu inż. Pfenningera ze Stanów Zjednoczonych, skonstruowany został w Szwajcarii nowy typ szybowca wyczynowego HB-526 Szybowiec ten, nazywany popularnie "Superelfe", odbył już loty próbne, oblatywany przez członka szybowcowej kadry szwajcarskiej Guido Schaefera. "Superelfe" podobny jest do samolotu transportowego typu Dakota 6. Najcharakterystyczniejsze dane techniczne nowego szybowca są następujące: rozpiętość skrzydeł - 16 m, długość - 8,3 m, powierzchnia skrzydeł - 12 m kw. waga wraz z aparaturą radiową i tlenową 295 kg.
bo 1-55-M

Film szkoleniowy z piłkarskich Mistrzostw świata
"SEK", Hamburg, 30.3.1955

W Szwajcarii montowany jest obecnie kolorowy film dźwiękowy z Mistrzostw Świata w piłce nożnej w roku 1954-ym. Premiera tego nowego filmu, który jak zapewniają ma mieć poważne wartości szkoleniowe, odbyć się ma w Bernie dnia 1-go maja, w związku z meczem międzypaństwowym Szwajcaria-Austria.
bo 1-55-M

S z w e c j a

Pływacy szwedzcy naruszają przepisy amatorskie
"SEK", Hamburg, 30.3.1955

Pewien bogaty przedsiębiorca szwedzki zaangażował rekordzistę w stylu dowolnym Göran Lorssona oraz jeszcze dwóch innych czołowych pływaków szwedzkich do pracy w swojej firmie, z wyraźnym zamiarem umożliwienia im odpowiednich przygotowań do Igrzysk Olimpijskich. Stwierdził on, że posady, które im zaofiarował nie są stanowiskami fikcyjnymi. Będą oni podróżującymi agentami firmy, a podróże ich tak będą planowane, ażeby trafiali zawsze do miast, w których znajdują się odpowiednie urządzenia, umożliwiające systematyczne prowadzenie treningu. W czerwcu i w lipcu trzej pływacy wyjadą do letniej rezydencji swego szefa, do Monte Carlo, gdzie prowadzić będą szczególnie intensywny trening w warunkach zbliżonych do klimatu australijskiego. Mecenas szwedzkich pływaków zwrócił się do Szwedzkiego Związku Pływackiego z

prośbą niewystawiania swoich podopiecznych do reprezentacji państwowej, ażeby nie przerywać im cyklu treningowego i pobytu w Monte Carlo.
bo 1-55-M

Opłaty za transmisje telewizyjne ze spotkań piłkarskich w Szwecji
"France Football" z 12.4.55

Telewizja w Szwecji znajduje się dopiero w stadium doświadczalnym. Uzgodniono jednak już, że w wypadku transmisji spotkań piłkarskich, towarzystwo telewizyjne wpłacać będzie na rzecz Szwedzkiej Federacji Piłki Nożnej sumę półtora miliona franków franc. za transmisje z 3 meczów.
bo 1-55-n

U S A

Jak w Ameryce zmienia się pojęcie amatorstwa...
"SEK", Hamburg, 3o.3.1955

Komentator SEK poddaje krytyce interpretacje i realizacje postulatów amatorskich w Stanach Zjednoczonych, przypominając przypadek Jima Thorpe. Thorpe, Indianin amerykański, zdobył na Igrzyskach Olimpijskich w Sztokholmie w roku 1912-ym złote medale olimpijskie w dziesięcioboju i w pięcioboju. Król szwedzki Gustaw V nazwał go królem lekkoatletów. Po pewnym czasie przeprowadzono przeciw Thorpe'mu dochodzenie w Stanach Zjednoczonych, w wyniku którego został on zdyskwalifikowany, ponieważ ujawniono, że jako młody chłopiec otrzymał gdzieś parę dolarów za udział w meczu baseball'u. Tak było w roku 1912-ym. A w roku 1955-ym prezydent Eisenhower podpisuje zarządzenie zezwalające armii Stanów Zjednoczonych wydatkowanie rocznie 3,5 miliona dolarów na rozwój sportowych talentów i przygotowanie ich do Igrzysk Olimpijskich i innych zawodów międzynarodowych, a Departament Stanu deleguje sportowców w celach polityczno-propagandowych za granicę, zaopatrując ich obficie w dolary. Tak wraz ze zmianą czasów zmienia się w USA zrozumienie zasad amatorstwa.
bo 1-55-M

Nielsen o amerykańskich zawodach w hali
"Sport", Zurich, 23.3.1955

Przypuszczano dotychczas, że amerykańskie zawody lekkoatletyczne w hali są najpoważniejszymi tego rodzaju imprezami zimowego sezonu lekkoatletycznego. W tegorocznych zawodach w Stanach Zjednoczonych brał między innymi udział doskonały biegacz szwedzki, Gunnar Nielsen. Po powrocie do Sztokholmu udzielił on przedstawicielom prasy informacji o prawdziwym charakterze tych imprez. "Nie mają one - stwierdza Nielsen - żadnej wartości sportowej, a są tylko od początku do końca hałaśliwą rewią. Nigdy więcej nie wezmę już udziału w takich zawodach. W Madison Square Garden panuje nieopisany hałas, potęgowany wykrzykiwaniem przekupniów i na skutek tego nie można osiągnąć koniecznej przy maksymalnym wysiłku koncentracji. Brak również miejsca na rozgrzewkę. W każdym przejściu zawodnik narażony jest na bezczelne ataki łowców autografów i amatorów uściśnienia dłoni, a organizatorzy nie dbają o stworzenie jakich takich warunków dla uczestników zawodów. Organizatorzy interesują się zawodnikami dokładnie tylko tyle czasu, ile trwa ich konkurencja a po tym już ich nie widać. Dostaje się dwa dolary dziennie kieszonkowego i to wszystko." Brak jakiejkolwiek troski o dostarczenie przybyłym zawodnikom rozrywki, pokazania miasta, czy muzeów. Nie przydziela się również żadnych opiekunów, czy tłumaczy. Belg de Muynck, który znał tylko francuski, musiał cały swój wolny czas spędzić w pokoju hotelowym. Nielsen wyraził sekretarzowi AAU, Dan Ferrisowi, życzenie startowania jeszcze w paru miejscowościach amerykańskich, gdzie znajdują się ośrodki emigracji duńskiej. Od dnia, w którym rozmawiał o tym z Ferrisem, nie mógł go już spotkać. Amerykanin unikał go, ażeby nie musieć załatwić jego prośby. (Charakterystyczna jest wypowiedź Dan Ferrisa, opublikowana w związku ze skargami zawodników zagranicznych, w New York Herald Tribune. Stwierdził on tam, że niezadowolenie Szwedów, a przede wszystkim Gunnara Nielsena wynika z tego, że zwrócił on mu uwagę, że przedłużanie pobytu w Stanach Zjednoczonych nie jest zgodne z przepisami amatorskimi, oraz z tego, że odmówił prośbie Nielsena odwiedzenia nocnych kabaretów.) Nielsen oświadczył poza tym dziennikarzom, że jego respekt wobec wyników biegaczy amerykańskich poważnie zmalał po tym, jak obejrzał on urządzenia sportowe

uniwersytetów amerykańskich. "Dysponując takimi środkami i taką pomocą, Stany Zjednoczone powinny mieć co najmniej dziesięciu biegaczy, którzy byliby w stanie mnie pokonać. My, Europejczycy, nie mamy się doprawdy co wstydzić, jeżeli weźmiemy pod uwagę warunki, w jakich my uprawiamy sport."
bo 1-55-M

Ataki przeciw Brundage'owi
"SEK", Hamburg, 28.3.1955

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage skrytykował wysyłanie czołowych lekkoatletów Stanów Zjednoczonych w celach propagandowych za granicę, praktykowane ostatnio przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych USA. Znany olimpijczyk amerykański, Whitfield oskarżony przez Brundage'a w związku z tym o naruszanie przepisów amatorskich, zarzucił przewodniczącemu MKOl przychylność w stosunku do Związku Radzieckiego. Również przewodniczący AAU, Wilke wystąpił przeciw Brundage'owi. Komentatorzy zachodnio-europejscy uważają, że w Stanach Zjednoczonych utworzyły się dwa obozy w środowisku sportowym. Jeden z nich, pozostający pod wpływami Departamentu Stanu (amerykańskiego MSZ) nie licząc się z metodami i środkami dąży do odniesienia na Igrzyskach Olimpijskich zwycięstwa nad Związkiem Radzieckim, drugi zaś, z Avery Brundagem na czele, walczy przede wszystkim o zachowanie czystego amatorstwa.
bo 1-55-M

W ę g r y

"Equipe" o rozwoju sportu na Węgrzech
"Equipe" z 6.4.55

Z okazji 1o-ej rocznicy wyzwolenia Węgier ministerstwo sportu opublikowało kilka cyfr, które dają dużo do myślenia.

W 1939 roku obliczano ilość uprawiających wyczynowo sport na 43.000. Dzisiaj przy ludności mniejszej niż 1o milionów cyfra ta osiąga 401.000.

W najważniejszych dyscyplinach sportu przedstawia się to następująco:

	1939	1954
lekkoatletyka	1.6o1	42.484
boks	1.2o8	4.615
kolarstwo	7o6	5.229
szermierka	997	4.o68
piłka nożna	15.ooo	84.419
gimnastyka	346	17.466
podnoszenie ciężarów	1oo	1.2o4
zapasy	1.669	3.611
pływanie	2.oo6	11.619

Cyfry te są jednym z najlepszych argumentów na kandydaturę Budapesztu na Igrzyska Olimpijskie w 196o roku.
bo 1-55-n

"Honved" wyjeżdża w lecie na tournée po Ameryce Południowej
"Equipe" z 13.4.55

Przewodniczący "Honvedu" płk. Ferenc Rozsa oświadczył, że w lecie br. przewidziany jest wyjazd jego drużyny na szereg spotkań w Ameryce Południowej. "Honved" otrzymał zaproszenie do Argentyny, Chile i Peru. W maju wyjedzie do Ameryki dwóch przedstawicieli klubu, by na miejscu omówić warunki spotkań, spisać odpowiednie kontrakty i uchronić się tym samym od przykrych niespodzianek finansowych, które spotkały w ostatnim czasie kilka drużyn europejskich.
bo 1-55-n

Włosi i Francuzi na międz. zawodach w Budapeszcie
"Equipe" z 3.4.55

Włoch Romani został zaproszony na międz. zawody pływackie w Budapeszcie w dniach 3 i 4 września. Wiadomo, że na te same zawody zaproszono również Mady Moreau, Bozona i Boiteux.
bo 1-55-n

"Equipe" z 1.4.55

Węgierski sędzia Raj[redacted] został zaproszony na arbitra spotkania w piłce wodnej, które odbędzie się 28 maja między reprezentacjami Francji i Włoch.
bo 1-55-n

W ł o c h y

Międzynarodowe plany koszykarzy włoskich
"Equipe" z 7.4.55

Kierownictwo włoskiej Federacji Koszykówki potwierdziło udział swojej reprezentacji w mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Koszykarze włoscy grać będą również w Igrzyskach Śródziemnomorskich w Barcelonie i Międzynarodowym Turnieju w Luksemburgu, przewidzianym we wrześniu br.

Drużyna żeńska weźmie udział w czerwcowym Pucharze Belgradu i w mistrzostwach Europy.

W roku 1956 Włosi rozegrają spotkania międzypaństwowe z Francją i Jugosławią.

bo 1-55-n

III. Wypowiedzi prasy zachodniej o sporcie krajów obozu pokoju

Południowo-amerykański KOl protestuje przeciw "amatorom państwowym"

"Sport", Zurich, 11.3.1955

Plenarne posiedzenie obradującego w Johannesburgu Komitetu Olimpijskiego Unii Południowo-afrykańskiej postanowiło zgłosić na Kongresie MKOl w Paryżu protest przeciwko dopuszczeniu do Igrzysk w Melbourne amatorów państwowych z różnych krajów.
bo 1-55-M

"Opór przeciwko państwowym amatorom wschodniego bloku"

"Frankfurter Allgemeine" z 1.4.55

W programie Igrzysk Olimpijskich 1956 roku figuruje również turniej piłkarski. Ponieważ wszyscy uczestnicy turnieju zobowiązani są złożyć przysięgę olimpijską, należałoby przyjąć, że wszystkie drużyny turnieju piłkarskiego składają się z graczy amatorskich. Założenie takie nie odpowiadało jednak prawdzie już na Igrzyskach w Helsinkach. Ani ZSRR, ani Węgrom nie można było uwierzyć, że ich drużyny składają się wyłącznie z amatorów. Już przedtem powstało pojęcie amatorów państwowych.

W ZSRR i w innych krajach wschodniego bloku, z Chinami włącznie, sport zawodowy jest zakazany. W istocie jednak czołowi sportowcy nie mają żadnego zajęcia, które można by określić jako cywilny zawód. Są oni popierani i utrzymywani przez państwo.

Podobny typ sportowca przewyższa naturalnie normalnego amatora. Może on bowiem poświęcić cały czas i wszystkie siły na trening i podnoszenie poziomu. Jest więc całkiem zrozumiałe, że kraje, które posiadają jeszcze niewątpliwych amatorów nie chcą na Igrzyskach Olimpijskich współzawodniczyć z amatorami państwowymi i im podobnymi.

Większość piłkarskich związków Zachodniej Europy i Południowej Ameryki oświadczyło, że zamierza zrezygnować z udziału w turnieju w Melbourne.

Niemiecki Związek Piłkarski chciał uczestniczyć w tym turnieju. Trener związkowy wybrał się już na poszukiwanie amatorskich talentów, zaplanowano zgrupowania i spotkania kontrolne

z zagranicznymi drużynami. W poszukiwaniu partnerów do spotkań kontrolnych napotkano jednak na opór ze strony federacji, które mają zawodowy wzgl. półzawodowy statut swoich graczy. Oświadczyły one, że nie mają zamiaru wystawiać drużyn amatorskich. Również jednak Federacje, które nie mają zawodowców dały do zrozumienia, że nie chcą współzawodnictwa z amatorami państwowymi. Wyglądało na to, że Niemcy Zachodnie pojadą na turniej piłkarski do Melbourne, jako jedyny kraj zachodnio-europejski.

Obecnie jednak wydaje się, że i Związek Niemiecki włączy się do frontu oporu. Przewodniczący Peco Bauwens oznajmił przed kilkoma dniami, że Związek Niemiecki nosi się z zamiarem zrezygnowania z wyjazdu do Australii, ponieważ "zbyt wielkie są różnice w poszczególnych krajach w interpretacji przepisów amatorskich". Przewodniczący nie kierował tego bezpośrednio pod adresem krajów wschodnich, jednak wiadomo, o co chodzi. Turniej olimpijski o tak wątpliwym charakterze nie opłaca się - koszta wysłania drużyny piłkarskiej do Australii trzeba obliczać na co najmniej 50.000 dolarów.

Na Igrzyskach Olimpijskich można jednak znaleźć państwowych amatorów nie tylko wśród piłkarzy. Co będzie, jeżeli ten ruch oporu, który zaczął się w piłce nożnej, przeniesie się na inne dyscypliny sportu ? Przewodniczący MKOl Brundage oświadczył po pobycie w ZSRR, że nie spotkał tam amatora państwowego. Przeczą jednak temu inne fakty. Jeżeli ten ruch oporu rozszerzy się, może dojść do zagrożenia albo do oczyszczenia Igrzysk, może jednak również dojść do zgodnej z duchem czasu reformy Igrzysk Olimpijskich i ich przepisów.
bo 1-55-jp

Zachodnio-niemieckie komentarze na temat biegu "Humanité"
"Leichtathletik" (Niemcy Zachodnie) z 5.4.55

Paryski bieg "Humanité" gromadzi corocznie na starcie najlepszych długodystansowców z krajów bloku wschodniego. Pirie'go oczekiwano co najmniej, jako widza. Opuścił on jednak Paryż na dzień przed imprezą i dał w związku z tym prywatne i oficjalne oświadczenie. Oficjalne jest nic nie mówiące, a prywatne godne uwagi. Powiedział on, że pobyt jego mógłby być źle zrozumiany i wykorzystany dla celów pozasporto-

wych. O takich możliwościach nie mówi naturalnie Zatopek, który również udzielił wywiadu przedstawicielowi "Equipe". Powiedział on, że "ma nadzieję, iż w przyszłym roku znowu weźmie udział w biegu "Humanité" i życzyłby sobie, by mógł we Francji biegać z francuskimi biegaczami".

Warto w związku z tym przypomnieć, że przewodniczący MKOl Brundage dopóki walczył z wykroczeniami przeciwko amatorstwu był ulubionym obiektem napaści ze strony prasy wschodniej. Jednak po swojej podróży moskiewskiej i złożonych po tym oświadczeniach stał się tam persona grata. Gdy obecnie skrytykował kilkomiesięczną podróż lekkoatletów amerykańskich, twierdząc, że może to zagrozić ich amatorstwu, powiedział o nim lekkoatleta Whitefield: "Co się stało z tym człowiekiem ? Czy przeszedł on na stronę Rosjan ?"

Do tego już doszło w międzynarodowym sporcie, że wychodzi się z politycznych, a nie ze sportowych założeń. Sport tolerował wmieszanie się do swoich spraw polityki. Polityka może jednak stać się poważnym zagrożeniem międz. kontaktów sportowych, czemu nie zapobiegnie na dalszy dystans olimpijska zgoda i pojednanie, jakie panowało na Igrzyskach w 1952 roku i która zapewne znowu świecić będzie triumfy w Melbourne.

Weźmy pod uwagę problem amatorstwa, który stał się tylko dlatego problemem, że brak jest konsekwencji w tym, jaką wybrać drogę. Można "starą mumię", jak nazwał Coubertin amatorstwo, zostawić w spokoju i pozwolić każdemu robić to, co mu odpowiada. Można jednak, co jest słuszniejsze, ustalić nowy, zgodny z duchem czasu i obowiązujący dla wszystkich. porządek i pilnować z żelazną konsekwencją jego przestrzegania, pociągając do odpowiedzialności każdego, kto przeciwko niemu wykracza, bez względu na to, czy jest on ze Wschodu, czy z Zachodu.

Jeżeli jednak powrócimy na nowo do biegu "Humanité", powstaje pytanie: "Jeżeli jest to impreza, która odpowiada wymogom Międzynarodowej Federacji Lekkoatletyki, to dlaczego zezwala się na start tylko krajów bloku wschodniego, a nie zezwala się na start Francuzów ? Jeżeli impreza ta nie odpowiada przepisom IAAF, dlaczego zezwala się na start narodów należących do IAAF ? Coś wydaje się tu nie w porządku.

bo 1-55-jp

(Heinz Cavalier)

Opinia o Polskich Hokeistach

"Sport", Zurich, 11.3.1955

Polacy uzyskali równą ilość punktów z Niemcami. Byli oni niespodzianką tego turnieju. Nie udzielali się od Igrzysk Zimowych 1952-go roku. Wykazali jednak znaczne postępy. Do ich wielkiego ducha walki, stanowiącego jak się wydaje właściwość narodową, a nie gasnącego nawet w sytuacjach, które wydają się beznadziejne, dochodzi obecnie doskonała jazda na lodzie, której się w międzyczasie nauczyli. I w tym względzie przeważali nad drużynami końcowej grupy. Jeszcze znaczniejsze są naszym zdaniem ich postępy techniczne. W pewnej mierze przypominają oni Czechów. W zespole widzieliśmy jeszcze niektórych starych zawodników, którzy również uzupełnili swoje umiejętności. Niemniej jednak Polacy posiadają jeszcze poważne braki w dziedzinie taktyki. Zasłużenie wygrali z niemcami. Na skutek swojej zbyt otwartej gry przegrali, stwierdzić trzeba trochę nieszczęśliwie, ze Szwajcarami (jeśli patrzyć będziemy na ten mecz "polskimi oczami"). Zasadniczą przyczyną tej przegranej Polaków było niestaranne atakowanie, które wytrzymał nasz dobrze grający bramkarz.

bo 1-55-M

Właściwa proporcja liczby osób towarzyszących do liczby zawodników

"Equipe" z 29.3.55

W skład ekipy polskiej, która przybyła do Paryża na bieg "Humanité", wchodziło 14 zawodników i dwóch kierowników.

W ekipach francuskich można zauważyć podobną proporcję, lecz...w odwrotnym stosunku.

bo 1-55-n

Paryska "Equipe" o spotkaniu Polska - Francja w gimnastyce

"Equipe" z 29.3.55

Lekko kontuzjowany w czasie treningu Raymond Dot zrezygnować musiał za poradą lekarza z wyjazdu do Warszawy. Pozostanie on w Paryżu i będzie starał się jak najszybciej wyleczyć kontuzję, z myślą o udziale w Pucharze Europy we Frankfurcie.

bo 1-55-n

"Equipe" z 3.4.55

Brak Raymonda Dota spowodował pewne zaniepokojenie w naszej drużynie. Może to kosztować nas przegraną w spotkaniu z Polakami, którzy uważają swoją reprezentację męską za mało jeszcze doświadczoną.

Nasza ekipa żeńska jest silniejsza, niż na mistrzostwach świata i ma nadzieję, jeżeli nie zwyciężyć, to przynajmniej nawiązać wyrównaną walkę ze swymi przeciwniczkami, z których dwie - Rakoczy i Świeży należą do renomowanych zawodniczek.

bo 1-55-n

"Equipe" z 3.4.55

Powtarzając swój sukces z dnia poprzedniego, w obecności licznie zebranej publiczności w Hali Mirowskiej, Polska pokonała Francję w spotkaniu gimnastycznym.

Nasze reprezentantki miały tak samo mało szczęścia, jak w poprzednim dniu i rywalizowały ze sobą, jeżeli chodzi o zbieranie karnych punktów za ćwiczenia zbyt krótkie albo zbyt długie.

W przeciwieństwie do tego Polki ćwiczyły niezwykle pewnie i elegancko, co zapewniło im potrzebne punkty. Rakoczy bez trudu zajęła pierwsze miejsce demonstrując poziom, który potwierdza jej trzecie miejsce w świecie.

Na pocieszenie dobrze wypadli nasi mężczyźni. Poważnie zmniejszyli różnicę punktową z dnia poprzedniego i nawet odnosiło się wrażenie, że mogą wygrać. W rzeczywistości przegrali przede wszystkim przez zbyt fantazyjne sędziowanie, które pozbawiło ich zwycięskich punktów.

bo 1-55-n (Jacques Ribaud)

Prasa belgijska o występach szermierzy polskich w Belgii

"La libre Belgique" z 28.II.55

Finał szabli na turnieju w Gandawie wydawał się być przesądzonym na rzecz Polski, której trzej reprezentanci osiągnęli półfinały. Ostatecznie jednak po zaciętej walce Narduzzi pokonał w walce o pierwsze miejsce Pawłowskiego.

Na zakończenie turnieju przy wypełnionej sali Giełdy Przemysłowej, Jury Wielkiej Nagrody Honorowej, ufundowanej dla Federacji zagranicznej, która najbardziej przyczyniła się do powo-

dzenia turnieju, rozstrzygnęło o przyznaniu nagrody. Otrzymała ją Federacja Francuska, za którą padły 3 głosy, podczas gdy dwa głosy wypowiedziały się za przyznaniem nagrody Polsce.
bo 1-55-n

"La libre Belgique" z 5.3.55

W szkole "Sztuki i Rzemiosła" rozegrano pierwszą część spotkania Belgia - Polska w szermierce. We florecie przy równej ilości zwycięstw Belgowie ulegli tylko o różnicę trafienia. Trzeba przy tym dodać, że nie byli w łaskach polskiego przewodniczącego Jury Sędziowskiego, którego decyzje były naprawdę fantastyczne.
bo 1-55-n

"La Nation Belge" z 7.3.55

Szabliści polscy zdeklasowali Belgów. Jak było do przewidzenia Polacy dali wspaniały pokaz w szabli, broni, która doskonale odpowiada ich temperamentowi i którą władają w zadziwiający sposób.

Nasi przeciwnicy dokonali godnego uwagi osiągnięcia bijąc nas ciężko w szpadzie i szabli. We florecie wywalczyliśmy, można powiedzieć, remis.
bo 1-55-n

"Le Soir" z 7.3.55

Szermierze polscy opuszczają Brukselę, nie doznawszy ani jednej porażki. Tak we florecie, jak w szabli i szpadzie, musieliśmy ustąpić pierwszeństwa lepszym od siebie.

Powiedzmy sobie od razu, że nie możemy mieć pretensji do naszych reprezentantów. Nasze reprezentantki napotkały na dynamiczny zespół, w dodatku dzielnie podtrzymywany przez swoich kibiców.

Nasi szabliści zmierzyli się z drugą w świecie ekipą szablistów, stąd byli nieco stremowani. Przy tym wszystkim szybkość Polaków udaremniała wszelkie próby nawiązania równej walki i spotkanie w niektórych momentach miało charakter klęski.
bo 1-55-n

"Equipe" o spotkaniu Polska - Francja w siatkówce

"Equipe" z 8.4.55

Spotkanie z Polską będzie dla siatkarzy francuskich ostatnią próbą przed mistrzostwami Europy w Bukareszcie. Nie wiemy, jaką taktykę zastosuje nasz trener. Żałujemy jednak, że będzie miał on okazję tylko raz zebrać drużynę francuską na wspólnym treningu.

Myślimy, że dobrze kondycyjnie przygotowanym Polakom trzeba by przeciwstawić przede wszystkim grę szybką, a zarazem zaufanie we własne siły i ambicję, by położyć nareszcie kres ostatniej serii porażek na terenie międzynarodowym. Ponieważ spotkanie odbywać się będzie w czasie Świąt Wielkanocy, chcielibyśmy mówić o rezurekcji drużyny francuskiej.

bo 1-55-n

"Equipe" z 1o.4.55

Czarna seria naszej reprezentacji trwa nadal. Pokonani przez Czechosłowaków, Rumunów, Jugosłowian i Bułgarów, siatkarze francuscy nie zdołali zrobić więcej, jak urwać 1 set Polakom.

bo 1-55-n

..

Australijczyk Stephens w Warszawie - Sidło w Helsinkach

"Equipe" z 6.4.55

Być może, że po tournée europejskim Johna Landy w roku 1954, zobaczymy w tym roku w Europie innego Australijczyka w osobie biegacza na 5.000 m Stephensa. Jest to bardzo możliwe, ponieważ został on zaproszony przez Federację Polską na zawody w dniach 13 i 14 sierpnia.. Australijska rewelacja nie odpowiedziała jeszcze na zaproszenie.

Z drugiej strony Sidło, rekordzista Europy w oszczepie, spotka się w dniu 26 maja na meetingu lekkoatletycznym w Helsinkach z najlepszymi oszczepnikami Finlandii.

bo 1-55-n

"Equipe" z 1.4.55

Jak donosi nasz korespondent z Pragi, Wyścig Praga-Berlin-Warszawa zgromadzi w tym roku rekordową ilość ekip zagranicznych. Komitet Organizacyjny zaprosił mianowicie kraje, które nie uczestniczyły dotąd w tej imprezie: Włochy, Szwajcarię, Luksemburg, Irlandię, Egipt i Chiny. W przeciwieństwie do tego Węgry już od dawna zapowiedziały, że nie wezmą udziału w Wyścigu.

bo 1-55-n

IV. Przygotowania olimpijskie

Nowości z Melbourne

"Sport", Zurich, 25.2.1955

Co prawda wciąż jeszcze groźne chmury zaciągają się na olimpijskim niebie w związku z organizacją XVI Igrzysk Olimpijskich w Melbourne, niemniej jednak prace przygotowawcze idą w tym mieście naprzód. Ostatnio Komitet organizacyjny przeznaczył na sprzęt na Igrzyska 60000 funtów australijskich. Większość sprzętu kupiona będzie na miejscu od producentów australijskich oraz niektóre przedmioty, jak na przykład dyski, oszczepy, żagle do jachtów typu FIN. Lista potrzeb Komitetu Organizacyjnego obejmuje poza tym 30 piłek do koszykówki, 30 piłek nożnych, 200 par rękawic bokserskich, 180 piłek do hokeja, 20 sztang i cztery komplety przyrządów gimnastycznych. Aparatura chronometryczna do lekkiej atletyki, pływania i kolarstwa nie wymaga żadnych nakładów, ponieważ firma Omega oraz londyńska firma fotokomórek dostarczyć ma bezpłatnie sprzętu i personelu do obsługi. Około 780 domów wioski olimpijskiej jest już na ukończeniu. Wszystkie urządzenia sanitarne są gotowe od paru miesięcy.

bo 1-55-M

Sprawa bieżni na stadionie w Melbourne

"SEK", Hamburg, 21.3.1955

Według nowych, pochodzących z Australii danych, bieżnia stadionu olimpijskiego w Melbourne zbudowana ma być całkowicie według wzorów bieżni na londyńskim stadionie Wembley. Organizatorzy mają nawet zamiar sprowadzić z Anglii wszystkie konieczne do budowy materiały. Budowę przeprowadzić mają specjaliści angielscy. Rozpoczęta będzie ona po zakończeniu we wrześniu 1956-go roku końcowej serii mistrzowskich rozgrywek piłkarskich. Australijczycy przypominają, że w równie krótkim okresie czasu przygotowano w roku 1948-ym bieżnię w Wembley.

bo 1-55-M

Przygotowanie bieżni olimpijskiej w Melbourne
"Sport", Zurich, 25.2.1955

Szczególną uwagę poświęcają organizatorzy XVI-ych Igrzysk Olimpijskich sprawie przygotowania bieżni na głównym stadionie w Melbourne. Specjalna komisja składająca się z kamieniarzy, chemików i najlepszych biegaczy ma rozstrzygnąć o składzie nawierzchni i warstw spodnich bieżni. Wyłożono dotychczas i wypróbowano jedenaście rozmaitych nawierzchni. Sprowadzono także próbki z obu największych stadionów londyńskich, Wembley i White City. Trzy zasadnicze składniki mają Australijczycy do dyspozycji. Są to mielony piaskowiec, zwykła szlaka z Newcastle i czerwona szlaka z Monte Duneed, wygasłego wulkanu. Wszystko to miesza się z australijskim wapnem. Poszczególne próby o wysokości od 24 do 28 cm mają kolor od jasno szarego do ciemno czerwonego. Natychmiast po ustaleniu najlepszej recepty ułożone zostaną według niej trzy bieżnie, w wiosce olimpijskiej oraz na stadionie Olimpic Park. Na dziewięć miesięcy przed rozpoczęciem Igrzysk otwarty ma być tor kolarski. Właśnie w Australii, dysponującej doskonałymi kolarzami torowymi, przykłada się do tej sprawy szczególną wagę. W jadrze toru mieścić się będzie boisko hokejowe. Tor mieć będzie przepisową długość 33343 m oraz szerokość 7,53 m. Ustalona została już również trasa wyścigu szosowego. Około 15 km za Melbourne, w Broadmeadows znajdują się start i meta obwodu szosowego liczącego 17,3 km. Kolarze będą musieli pokonać tę pętlę 11 razy, co czyni razem 190,3 km. Na trasie są cztery ostre zakręty, około 6,5 km jest płaskie, 5 km na terenie górzystym i 5 km ma lekkie wzniesienia. W turnieju hokejowym przewiduje się rozegranie spotkań eliminacyjnych, podobnie jak w roku 1948-ym przed samymi Igrzyskami. Tylko mecze półfinałowe i finałowe, oraz o trzecie i czwarte miejsce rozegrane będą we właściwym programie Igrzysk.
bo 1-55-M

Szczegóły regulaminowe zawodów olimpijskich
"Sport", Zurich, 11.3.1955

Komitet Organizacyjny XVI-ych Igrzysk Olimpijskich ogłosił szczegóły dotyczące zgłoszeń i regulamin szesnastu dyscyplin sportu, w których przeprowadzone będą Igrzyska. Poza

składem MKOl, tekstem Karty Olimpijskiej, statutami MKOl i protokółem Igrzysk opublikowane broszury zawierają program ogólny Igrzysk i dane szczegółowe dotyczące danej dyscypliny, w tym grafik rozgrywek, terminy zgłoszeń, ilości uprawnionych do startu itd. W odniesieniu do niektórych najbardziej interesujących dyscyplin dane te są następujące:

Lekka atletyka: przewidziane są 22 konkurencje dla mężczyzn i 8 konkurencji dla kobiet. Zawody trwać będą osiem dni. Podobnie jak w Helsinkach ten sam zawodnik będzie mógł startować na 5000, 10000 m oraz w maratonie. W chodzie po raz pierwszy przewidziana jest konkurencja na 20 km na szosie zamiast 10 km chodu na bieżni. Maraton i chód na 50 km odbędą się na tej samej trasie z półmetkiem na 21-ym względnie na 25-ym kilometrze. Trasa biegnie od startu nieco w górę od 10 do 90 m powyżej poziomu morza.

Gimnastyka. Nie przewiduje się przyznawania podwójnych medali za poszczególne konkurencje. Gimnastyk, który uzyska zwycięstwo w dwunastoboju, nie otrzymuje medali złotych, jeżeli nawet odniesie jeszcze zwycięstwo na którymś z przyrządów. W konkurencjach kobiecych ustalono wiek minimalny na 16 lat z tym że zawodniczki w wieku od 16 do 18 lat obowiązane są do przedstawienia zaświadczenia lekarskiego.

Piłka nożna i hokej na trawie: w obu turniejach udział weźmie najwyżej 16 zespołów. W piłce nożnej przewidziane są rozgrywki systemem pucharowym, w hokeju zaś przy pełnej obsadzie rozgrywki w czterech grupach, z których zwycięzcy przechodzą do półfinału.

Pływanie: przewidziane są dziewięć konkurencji męskich i osiem kobiecych. Program rozłożony jest na dziewięć dni. Spotkania piłki wodnej przeprowadzone zostaną w rundzie eliminacyjnej oraz w rundzie finałowej.

Kolarstwo: (Program omawiamy w innym miejscu biuletynu)

Boks: Po eliminacjach następują rozgrywki ćwierćfinałowe i półfinałowe. Następnie przewidziane są walki tylko o pierwsze i drugie miejsce. Medale brązowe nie będą przyznawane.

bo 1-55-M

Nowe chmury nad Melbourne

"Sport", Zurich, 18.3.1955 (Korespondencja z Melbourne)

Nic w tym dziwnego, że świat sportowy niepokoi się wciąż o los XVI-ych Igrzysk Olimpijskich. W samej Australii też nie ma w tej sprawie spokoju. Ledwie zatka się jedną organizacyjną dziurę, już pojawia się następna. Generał Bridgeford, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, wygłosił specjalne przemówienie do robotników zatrudnionych przy budowie Stadionu Olimpijskiego w związku z opóźnieniem czteromiesięcznym harmonogramu robót. Ledwie zajaśniała nadzieja, że po tym apelu prace pójdą sprawniej, a już nadeszła wiadomość o strajku 5o cieśli zatrudnionych na tejże budowie. Domagają się oni podwyżki płac. I znów niepokój o los Igrzysk. Charakterystyczne jest, że wielkie amerykańskie biuro podróży znacznie ograniczyło reklamę wycieczek na Igrzyska do Australii, wobec "niebezpieczeństwa blamażu". Przyglądamy się w Melbourne budowie stadionu obliczonego na sto tysięcy miejsc i jednocześnie mamy poważne obawy, że widzów przyjedzie na Igrzyska zaledwie 45ooo. Jeśli te 45ooo podzielić na liczne imprezy olimpijskie, to można niemal że mówić o Igrzyskach bez publiczności. Komitet organizacyjny oblicza zresztą, że w tej liczbie 45ooo zamorskich gości na Igrzyska mieszczą się już oficjele, zawodnicy i dziennikarze. Spośród tych osób aż 2oooo będzie musiało mieszkać na kwaterach prywatnych (Nie licząc tych, którzy zakwaterowani będą na statkach służących na czas Igrzysk jako pływające hotele). Dla bogatych Amerykanów przyjazd do Melbourne nie będzie w tym stanie stanowił żadnej atrakcji, tym bardziej, że jest to jedno z nielicznych miast na świecie, gdzie o godzinie 18-ej zamykane są wszystkie lokale publiczne i bary. Urządzenia sportowe budowane są z perspektywą wydzierżawienia ich natychmiast po zakończeniu Igrzysk organizacjom sportu zawodowego. W związku z tym należy się liczyć, że budowniczowie dostosowywać się będą raczej do wymiarów i potrzeb swoich przyszłych dzierżawców, niż do faktycznych, wypływających z przepisów międzynarodowych, potrzeb konkurencji olimpijskich. I tak na przykład korespondent ma wątpliwości, czy tor kolarski będzie posiadał wymiary 33343 m. Uważa on raczej, że mimo zapewnień wybudowany zostanie drewniany tor długości 25o m, przygotowany do pokrycia dachem i tym samym gotowy do przyjęcia po Igrzyskach imprez zawodowych. Również

i boiska mają mieć wymiary dłuższe, umożliwiające rozgrywki zawodowego footballu australijskiego.
bo 1-55-M

Generał Bridgeford odpowiada...
"Sport", Zurich, 1.4.1955

Przewodniczący komitetu organizacyjnego XVI-ych Igrzysk Olimpijskich, generał Bridgeford, złożył oświadczenie w związku z pochodzącymi z Australii wiadomościami o poważnych opóźnieniach w przygotowaniach obiektów olimpijskich w Melbourne. Bridgeford twierdzi uparcie w swoim oświadczeniu, że wiadomości te są mocno przesadzone. Oczekując przybycia do Melbourne Przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Brundage, Bridgeford i Holt (Kierownik techniczny Igrzysk) usiłują przekonać opinię publiczną, że prace przygotowawcze nie tylko że przebiegają pomyślnie, ale stan ich wyprzedza przygotowania, które w odpowiednim okresie były w Helsinkach. Obaj działacze australijscy przyznają tylko, że z powodu strajków zahamowana jest chwilowo rozbudowa Stadionu olimpijskiego. Na wszystkich pozostałych obiektach prace przebiegają zgodnie z harmonogrami, albo nawet wyprzedzają przewidziane terminy. Na niektórych stadionach mogłyby ich zdaniem już teraz odbywać się zawody, na innych wykańcza się już konieczne urządzenia. Szczególnie charakterystyczne jest w związku z tym wymienienie przez Bridgeforda toru kolarskiego, jako jednego z tych obiektów, na których trwają prace wykończeniowe. Idzie mianowicie o to, że według wiadomości z Melbourne, organizatorzy pod naciskiem zawodowych organizacji kolarskich mają zamiar wybudować zamiast przewidzianego przepisami UCI cementowego toru o długości 33343 m, tor drewniany o długości 250 m.
bo 1-55-M

"Amatorskie podróże olimpijskie w roku 1956-ym"
"Sport", Zurich, 11.3.1955

Amateur Athletic Union Stanów Zjednoczonych zaproponował krajom skandynawskim rozegranie meczu lekkoatletycznego USA - Europa półn. w roku bieżącym w Ameryce. Kraje skandynawskie odmówiły ze względu na przeładowanie kalendarza imprez, wysu-

wając jednak koncepcję przeprowadzenia tych zawodów w roku 1956-ym w Kalifornii. Kalifornia miałaby być etapowym obozem treningowym Skandynawów po drodze do Melbourne, a mecz z USA byłby swego rodzaju próbą generalną.
bo 1-55-M

Prasa zachodnia o radzieckich przygotowaniach do IO
"SEK", Hamburg, 28.3.1955

Komentatorzy zachodni traktują Spartakiadę republik radzieckich, która odbyć się ma w sierpniu 1956-go roku, jako próbę generalną sportowców radzieckich przed Igrzyskami Olimpijskimi. Te same źródła podają, że po Spartakiadzie, która wyłonić ma reprezentantów olimpijskich ZSRR, radziecka ekipa olimpijska wyjechać ma na dwa miesiące do miejscowości położonych na wschodzie Związku Radzieckiego, gdzie w klimacie podobnym do australijskiego przygotowywać się ma do wyjazdu do Melbourne.
bo 1-55-M

Węgry zmniejszają ilość drużyn w rozgrywkach ligowych
"Equipe" z 6.4.55

W celu lepszego przygotowania piłkarzy do spotkań międzynarodowych, a w szczególności do Igrzysk Olimpijskich w Melbourne, Węgrzy zmniejszają w sezonie 1955/56 r. ilość drużyn w I-ej Lidze z 14 do 12, a w drugiej Lidze do 13.
bo 1-55-n

Warunki klimatyczne w Melbourne

Melbourne posiada klimat morski o łagodnym charakterze i dość nagłymi zmianami pogody.

W listopadzie i grudniu, będącymi w Australii miesiącami letnimi, częste zmiany pogody notowane są najrzadziej.

Statystyczne dane klimatyczne

	miesiąc	maksymalna	minimalna
T e m p e r a t u r a :			
	Listopad	21.9°	10.7°
	Grudzień	24.1°	12.4°
Wskaźnik opadów			
	Listopad	59 mm	
	Grudzień	69 mm	
Przeciętna dni dżdżystych			
	Listopad	13 dni	
	Grudzień	11 dni	

(Dane statystyczne wg Biura Meteorologicznego Brytyjskiej Wspólnoty Narodów)

Trasy przejazdów do Melbourne

a/ lotnicza

Brytyjska linia lotnicza BOAC, samolotami typu "Constellation" trasa przez Rzym, Kair, Karachi, Bombay, Colombo, Jakarta, Darwin do Melbourne - podróż trwa łącznie około 55 godzin. Na trasie przewidywane są planowo tylko krótkie postoje dla zatankowania benzyny.

b/ morska

Statkiem PLO "Batory" na trasie Gdynia - Constanza - Kanał Sueski - Bombay - Ceylon - Melbourne; podróż trwa :

1. Gdynia - Constanza - Melbourne - ok. 35 dni
2. Constanza - Melbourne - ok. 28 dni

Planowo przewidywane są postoje dla załadunku węgla i wody tylko w Constanzy i Ceylonie.

Wyk. "Maszynopis", Wiejska 21
3/1009-130.

